

Józef Stala

Pogłębianie życia chrześcijańskiego nauczyciela religii i katechety : w kierunku formacji chrześcijańskiej

Studia nad Rodziną 15/1-2 (28-29), 297-306

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Józef STALA – WT SEKCJA w Tarnowie UPJP2

POGLĘBIANIE ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO NAUCZYCIELA RELIGII I KATECHETY. W KIERUNKU FORMACJI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Dojrzałe człowieczeństwo jest fundamentem, na którym można budować dojrzałe chrześcijaństwo osoby. Dobry nauczyciel religii i katecheta winien najpierw być dobrym człowiekiem, by następnie móc być dobrym chrześcijaninem¹. Sferą, w której człowiek stawia sobie pytanie o to, kim jest i po co żyje, jest jego duchowość, która jest zdolnością do odkrycia i zrozumienia tajemnicy człowieka i sensu jego życia. Dopóki osoba nie rozwinie sfery duchowej, dopóty nie może zająć dojrzałej postawy wobec siebie, wobec świata i życia². Duchowość, która wyraża się poprzez życie wewnętrzne, obejmuje całego człowieka, czyli każdy wymiar jego osobowości i urzeczywistnia w pełni człowieka³. Duchowość nauczyciela religii i katechety opiera się niewątpliwie na silnej duchowości chrześcijańskiej i posiada cechy wspólne dla wszystkich osób, które stały się adresatami wezwania Bożego, zakorzenionego w czasie chrztu świętego, a rozwijanego dzięki uczestnictwu w życiu Kościoła. Duchowość chrześcijańska, którą określa się jako formę duchowego życia człowieka religijnego⁴, w istocie swojej jest procesem zmierzającym do zjednoczenia czło-

¹ Por. J. T. Skotarczak, Jubileusz katechetów. Zapiski na marginesie kalendarza, „Katecheta” 2001, nr 4, s. 65-72; J. Bagrowicz, Towarzyszyć wzrastaniu. Z dyskusji o metodach i środkach edukacji religijnej młodzieży, Toruń 2006.

² Por. M. Dziewiecki, Rola duchowości w życiu chrześcijanina, „Katecheta” 2001, nr 1, s. 60; P. Kaźmierczak, Personalistyczna koncepcja wychowania w nauczaniu Jana Pawła II, Kraków 2003.

³ Por. W. Gogola, Teologia komunii z Bogiem, Kraków 2001; M. Chmielewski, Sto jeden pytań o życie duchowe, Lublin 1999.

⁴ Por. M. Daniluk, Duchowość chrześcijańska, Encyklopedia Katolicka, t. 4, Lublin 1985, s. 317.

wieka z Bogiem, włączenia go w Tajemnicę Chrystusa i realizację Przymierza⁵. Dlatego wydaje się słusznym podjęcie w niniejszym artykule zagadnienia formacji chrześcijańskiej, ze szczególnym zwróceniem uwagi na pogłębianie życia chrześcijańskiego przez nauczyciela religii i katechetę. Dlatego najpierw zostanie podkreślona ważność pogłębiania wiary, naśladowanie Mistrza z Nazaretu, a także obowiązek dążenia do świętości.

1. Pogłębianie wiary

Permanentna formacja chrześcijańska jest przede wszystkim nieustannym pogłębianiem wiary, która jest osobowym przyłgnięciem człowieka do Boga i dobrowolnym uznaniem całej prawdy, którą Bóg objawił. Wiara w Boga dla chrześcijanina jest nieodłączna od wiary w Jezusa Chrystusa, którego On posłał i w którym całkowicie sobie upodobał i polecił nam, aby Go słuchać⁶. Wiara jest nawiązaniem osobistego i przyjacielskiego dialogu z Bogiem, który objawił się w Jezusie Chrystusie i udziela swego dobra⁷. Ojciec Święty Jan Paweł II przypominał, że wiara zawsze łączy się z wiedzą i te dwie rzeczywistości przenikają się wzajemnie (por. RH 19). „Wiara zatem nie lęka się rozumu, ale szuka jego pomocy i pokłada w nim ufność. Jak łaska opiera się na naturze i pozwala jej osiągnąć pełnię, tak wiara opiera się na rozumie i go doskonali. Rozum oświecony przez wiarę zostaje uwolniony od ułomności i ograniczeń, których źródłem jest nieposłuszeństwo grzechu, i zyskuje potrzebną moc, by wznieść się ku poznaniu tajemnicy Boga w Trójcy Jedynej. Choć Doktor Anielski podkreślał z mocą nadprzyrodzony charakter wiary, nie zapominał też o wartości, jaką jest rozumność wiary; przeciwnie, umiał poddać ją głębokiej analizie i dokładnie określić jej sens. Wiara mianowicie jest w pewien sposób «czynnością myśli»; ludzki rozum nie musi zaprzeczyć samemu sobie ani się upokorzyć, aby przyjąć treści wiary; w każdym przypadku człowiek dochodzi do nich na mocy dobrowolnego i świadomego wyboru” (FeR 43). Wiara więc zawsze domaga się postawy medytacyjnej, poznawania prawdy, zasłuchania się w nią i rozważania. W encyklice *Redemptor hominis* papież Jan Paweł II przypominał także o umi-

⁵ Wypłynąć na głębię. Wprowadzenie do praktyki chrześcijaństwa w świetle listu apostołskiego Jana Pawła II *Novo millennio ineunte*, red. J. Królikowski, J. Stala, Katowice 2001.

⁶ „Sam Pan mówi do swoich uczniów: Wierzcie w Boga? I we mnie wierzcie! Możemy wierzyć w Jezusa Chrystusa, ponieważ On jest samym Bogiem, Słowem, które stało się ciałem: Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył. Ponieważ On widział Ojca, On sam Go zna i może Go objawić” (KKK 151).

⁷ Por. W. Granat, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*, t. 1, Lublin 1972, s. 428.

łowaniu jej i dążeniu do takiego zrozumienia, aby mogła się ona ukazać w całej zbawczej mocy. „Ta sama wierność musi być konstytutywną właściwością wiary Kościoła, zarówno wówczas gdy Kościół naucza, jak też gdy wyznaje. Wiara jako swoista cnota nadprzyrodzona, wszczepiona w ludzkiego ducha, pozwala nam uczestniczyć w poznaniu Bożym jako odpowiedź na objawione Jego Słowo; właśnie dlatego jest rzeczą konieczną, by Kościół w wyznaniu i nauczaniu tej wiary pozostawał ściśle wierny wobec Bożej prawdy i by ta wierność wyrażała się w żywej postawie zgodnej z rozumem uległości. Sam Chrystus Pan w trosce o tę wierność dla prawdy Bożej przyobiecał Kościołowi specjalną pomoc Ducha Prawdy, wyposażył w dar nieomylności tych, którym zlecił przekazywanie tej prawdy, jej nauczanie (por. Mt 28,19); jak to dokładnie określił Sobór Watykański I, a powtórzył Sobór Watykański II – wyposażył również cały Lud Boży w szczególny zmysł wiary” (RH 19).

Wiara jest tą wartością, która nadaje życiu wewnętrznemu wspaniałą harmonię oraz niesie ze sobą całkowite powierzenie się Bogu, oddanie się do Jego dyspozycji i zdolność odczytywania wszystkich jego pragnień⁸. Trzeba, aby była to rzeczywistość żywa, dynamiczna, stale podlegająca rozwojowi i rodząca mocne przekonanie do przyjętej Prawdy. Tylko głębokie zakorzenienie w wierze pozwoli katechezie – świadkowi wiary realizować specyficzny cel katechezy, jakim jest rozwinięcie z pomocą Bożą wiary dotąd początkowej, doprowadzenie do pełni i codzienne zasilanie życia chrześcijańskiego wiernych. Chodzi o to, aby czy to na płaszczyźnie poznania, czy w praktyce wzrastało w nich ziarno wiary, dane przez Ducha Świętego i w sposób skuteczny udzielone przez chrzest. Nauczanie religii i katecheza ma być czasem, w którym chrześcijanin, przyjąwszy przez wiarę Jezusa Chrystusa i przyłgnąwszy do Niego przez szczere nawrócenia serca, stara się lepiej poznać tego Jezusa Chrystusa i drogi, które On wyznaczył dla tych, którzy zechcą pójść za Nim⁹. „Dyrektorium ogólne o kate-

⁸ Por. C. M. Sondej, *Katecheta – pedagog na wzór Jezusa Chrystusa*, w: *Dzisiejszy katecheta. Stan aktualny i wyzwania*, red. J. Stala, Kraków 2002, s. 114-115.

⁹ „Specyficznym jednak celem katechezy, do którego winna ona zmierzać, jest rozwinięcie z pomocą Bożą wiary dotąd początkowej, doprowadzenie jej do pełni i codzienne zasilanie życia chrześcijańskiego wiernych każdego wieku. Chodzi oczywiście o to, aby czy to na płaszczyźnie poznania, czy w praktyce wzrastało ziarno wiary, dane przez Ducha Świętego wraz z pierwszym przekazem Ewangelii i w sposób skuteczny udzielone przez chrzest. Katecheza dąży więc do tego, aby pogłębiać rozumienie Tajemnicy Chrystusa w świetle Słowa, aż cały człowiek będzie nasycony Jego światłem. Przemieniony przez działanie łaski w nowe stworzenie, chrześcijanin zaczyna naśladować Chrystusa i z dnia na dzień uczy się w Kościele coraz lepiej myśleć jak On, oceniać jak On, postępować zgodnie z Jego przykazaniami i ufać, tak jak On nas do tego wzywa. Dokładniej mówiąc, w całym procesie ewangelizacji katecheza ma być etapem wprowadzania i dojrzwiania, to znaczy czasem, w którym chrześcijanin, przyjąwszy przez wiarę Jezusa Chrystusa, jako

chizacji” również podkreśla: „Właściwym zadaniem katechezy jest pokazanie, kim jest Jezus Chrystus, czym jest Jego życie, Jego posługa oraz przedstawienie wiary chrześcijańskiej jako pójścia za Jego Osobą” (DOK 41).

Zadaniem nauczyciela religii i katechety jest zatem prowadzenie wychowanków do zjednoczenia z Bogiem przez Jezusa Chrystusa, będącego obrazem Boga. Nauczyciel religii i katecheta może wypełnić to zadanie tylko wtedy, gdy sam troszczy się o utrzymanie stałej więzi z Jezusem Chrystusem¹⁰. Podstawą tej więzi jest Słowo Boga, które nauczyciel religii i katecheta winien z wiarą przyjmować i zgodnie z nim układać swoje życie. Doskonalenie wiary stanowi istotny element w szkole Nauczyciela z Nazaretu. Dlatego nauczyciel religii i katecheta poprzez doskonalenie własnej wiary będzie kształtował i doskonalił wiarę uczniów, prowadząc ich do prawdziwej przyjaźni z Bogiem¹¹. Nauczyciel religii i katecheta – „pierwszy wierzący” (PDV 26) – powinien najpierw umacniać swoją wiarę. Należy go zatem nazwać pierwszym ewangelizowanym, to znaczy tym, który zanim przekaże Słowo, najpierw je rozważa i czyni przedmiotem własnej modlitwy¹².

Istotną zdolnością, jaką powinien charakteryzować się nauczyciel religii i katecheta, czyli wychowawca w wierze, jest także możliwość nawrócenia, bycie przynajmniej na początku drogi nawrócenia. Chrześcijaństwo nie jest prądem typu społeczno-kulturowego czy religijnego, ale jest procesem zbawienia, w którym pośredniczy Kościół. Nauczyciel religii i katecheta jest chrześcijaninem włączonym w ten proces i żyjącym wewnątrz wspólnoty Kościoła¹³. Ważnym jest także świadectwo życia oparte na bezgranicznym zaufaniu Bogu w trudnych sytuacjach życia naznaczonych bólem, cierpieniem i walką. Postawa nauczyciela religii i katechety w takich momentach nacechowana pełnią pokoju i poddania się Bogu będzie dla uczniów znakiem mocy wiary, która potrafi

jedyne Pana, i przyłgnąwszy do Niego całkowicie przez szczere nawrócenie serca, stara się lepiej poznać tego Jezusa, któremu się powierzył, poznać mianowicie Jego «tajemnicę», Królestwo Boże, które On zapowiada, wymagania i obietnice, zawarte w Jego ewangelicznym Orędziu, drogi, które wyznaczył dla wszystkich tych, którzy zechcą pójść za Nim. Jeżeli więc być chrześcijaninem znaczy to samo, co przyświadczyć Chrystusowi, to powinniśmy pamiętać, że to przyświadczenie dokonuje się w dwojaki sposób: przez zawierzenie Słowu Bożemu i oparcie się na Nim, ale także i przez troskę o wciąż lepsze zrozumienie najgłębszego znaczenia tego Słowa” (CT 20).

¹⁰ Por. H. Słotwińska, *Kształtowanie postaw religijnych na katechezie*, Lublin 2004; H. Słotwińska, *Wychowawcza rola wzorów osobowych*, Lublin 2008.

¹¹ Por. J. Szpet, *Katecheta – świadkiem i przyjacielem*, „Katecheta” 1986, nr 1, s. 15-21.

¹² Por. R. Szewczyk, *Tożsamość katechety w świetle Dokumentów Kościoła w latach 1965-1991*, dz. cyt., s. 88.

¹³ Por. S. Łabendowicz, *Permanentna edukacja i formacja katechetów*, w: *Dydaktyka katechezy*, cz. 1, red. J. Stala, Tarnów 2004, s. 314-315.

przeobrazić człowieka i uzdolnić do nowego sposobu myślenia, zachowania się i działania. Uczniowie w ten sposób będą mogli dostrzec piękno życia opartego na zawierzeniu Bogu, które ma moc pociągnięcia i zachęty do wstępowania w Jego ślady¹⁴.

2. Naśladowanie Jezusa Chrystusa

Życie chrześcijańskie polega na naśladowaniu Jezusa Chrystusa jako wzoru i jedynej drogi do Ojca. Jezus Chrystus – jako żywa i konkretna osoba – jest miarą, wzorcem, normą i ostatecznym kryterium ludzkiego postępowania. On zachęcał, aby wstępować w Jego ślady i pójść za Nim. Ta zachęta skierowana jest przede wszystkim do tych, którym powierza On szczególną misję i oznacza coś szczególnie radykalnego: przyłgnięcie do osoby samego Jezusa Chrystusa, uczestnictwo w Jego życiu i przeznaczeniu. Naśladując przez wiarę Tego, który jest Mądrością wcieloną, uczeń Jezusa Chrystusa staje się naprawdę uczniem Boga¹⁵.

Powołanie i posłanie każdego nauczyciela religii i katechety zakotwiczone jest mocno w dzieło i posłannictwie Człowieczeństwa Jezusa Chrystusa. Ojciec Przedwieczny posłał Swego Syna na świat, aby oznajmił Dobrą Nowinę o nieskończonej miłości Boga do człowieka. Posłannictwo nauczyciela religii i katechety jest przedłużeniem tej misji i zadania Jezusa z Nazaretu. Osoby powołane i posłane przez Mistrza z Nazaretu mają Jego samego głosić światu¹⁶. Każdy nauczyciel religii i katecheta winien ciągle odkrywać owo zakotwiczenie w Jezusie Chrystusie, co będzie dla niego źródłem mocy, radości i pokornej dumy.

¹⁴ Por. C. M. Sondej, *Katecheta – pedagog na wzór Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 115-116.

¹⁵ „Dlatego naśladowanie Chrystusa jest pierwotnym i najgłębszym fundamentem chrześcijańskiej moralności: jak lud Izraela szedł za Bogiem, który prowadził go przez pustynię do Ziemi Obiecanej (por. Wj 13,21), tak uczeń ma iść za Jezusem, ku któremu pociąga go sam Ojciec (por. J 6,44). Naśladowanie to nie polega jedynie na słuchaniu nauki i na posłusznym przyjmowaniu przykazań. Oznacza ono coś bardziej radykalnego: przyłgnięcie do osoby samego Jezusa, uczestnictwo w Jego życiu i przeznaczeniu, udział w Jego dobrowolnym i pełnym miłości posłuszeństwie woli Ojca. Naśladując przez wiarę Tego, który jest Mądrością wcieloną, uczeń Jezusa staje się naprawdę uczniem Boga (por. J 6,45). Jezus bowiem jest światłością świata, światłem życia (por. J 8,12), jest pasterzem, który prowadzi i karmi owce (por. J 10,11-16), jest drogą, prawdą i życiem (por. J 14,6), jest Tym, który prowadzi do Ojca tak, że zobaczyć Jego, Syna, znaczy zobaczyć Ojca (por. J 14,6-10). Dlatego naśladować Syna, obraz Boga niewidzialnego (por. Kol 1,15), znaczy naśladować Ojca” (VS 19).

¹⁶ Por. W. Kubik, *Godność osoby i znaczenie posłannictwa katechety*, w: *Struktury pedagogiczne w katechezie*, red. K. Snieżyński, Kraków 2001, s. 10.

„Dyrektorium ogólne o katechizacji” wzywa także, aby całą formację przenikał chrystocentryczny cel katechezy, jakim jest rozwijanie komunii nawróconego z Jezusem Chrystusem. Ta perspektywa chrystologiczna wpływa bezpośrednio na tożsamość nauczyciela religii i katechety oraz na jego przygotowanie (por. DOK 235).

Wpatrując się w Nauczyciela z Nazaretu można z łatwością dostrzec, że podstawową zasadą wychowania jest obecność wśród uczniów. Apostołowie blisko trzy lata mogli obserwować swego Mistrza w różnych sytuacjach życia. Wdzieli Go jako gościa na przyjęciu weselnym, płaczącego przy grobie przyjaciela, śpiącego w łodzi z przemęczenia lub też przygarniającego z czułością dzieci. Byli też świadkami polemik z faryzeuszami i Jego zachowania wobec czekających na uzdrowienie. Celem wychowania przez obecność jest przygotowanie wychowanków do pełnej samodzielności, gdyż niewątpliwie przyjdzie chwila rozstania z wychowawcą. Zasadę obecności wśród uczniów trzeba wciąż na nowo dowartościowywać, bowiem proces wprowadzania w życie duchowe w dużym stopniu zależy od wpływu osobowości nauczyciela religii i katechety. Młodzi ludzie czekają na dobrego człowieka, który zechce wędrować z nimi przynajmniej przez pewien okres czasu i dzielić się swoim życiowym doświadczeniem¹⁷. Z tą zasadą łączy się dialog pedagogiczny, który jest spotkaniem ubogającym i obdarowującym obie strony¹⁸. Zaistnienie dialogu pedagogicznego wymaga najpierw odpowiedniej atmosfery, właściwego klimatu. W ewangelicznej scenie rozmowy Jezusa Chrystusa z młodym człowiekiem (por. Mt 19,16-22; Mk 10,17-22; Łk 18,18-23), widać, że młodzieniec miał łatwy przystęp do Jezusa, który w jego odczuciu był Kimś, do kogo może się zwrócić z zaufaniem – Kimś, komu może powierzyć swe zasadnicze pytania – Kimś, od kogo może oczekiwać prawdziwej odpowiedzi¹⁹. Dialog jako metoda katechetyczna była dla Ojca Świętego Jana Pawła II czymś więcej niż zwykły, międzyludzki dialog. Określony został on przez Papieża jako „dialog zbawienia”²⁰, który wymaga uwzględnienia pewnych założeń. Pierwszym z nich jest przyjęcie tego, „że «Pierwszą Osobą» w każdym dialogu zbawienia może być tylko Ten, który sam zbawia i uświęca”²¹. Podstawową relacją w dialogu zbawienia jest zatem bezpośrednia relacja człowieka do Boga. Zakłada ona wolność każdego człowieka w wierze, która musi być uwzględniona i uszanowana przez nauczyciela religii i katechetę. Dialog wiary jako dialog miłości zakłada wolność. Skoro sam Bóg

¹⁷ Por. E. Staniek, *Pedagogiczne zasady Mistrza z Nazaretu*, Kraków 1995, s. 29-30.

¹⁸ Por. P. Zawieja, *Praca nauczyciela, „Wychowawca”* 2002, nr 2, s. 12.

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek* 1985, nr 4.

²⁰ Tamże, nr 4.

²¹ Tamże, nr 5.

zechciał być w dialogu z człowiekiem wolnym, nauczyciel religii i katecheta tej wolności również nie może ograniczać. Winien raczej pamiętać, że historia katechizowanego z Bogiem jest jego własną historią, jest osobistym wydarzeniem – spotkaniem, do którego on tylko podprowadza czy towarzyszy, wycofując się niejako, by mógł wzrastać i przemawiać sam Bóg²².

W trosce o swe dojrzałe chrześcijaństwo nauczyciel religii i katecheta powinien pamiętać, że sercem formacji chrześcijańskiej jest Miłość znajdująca swój wyraz w pełnej ofierze z siebie i służeniu Kościołowi niepodzielnym sercem, na wzór miłości Chrystusowej (por. PDV 45). Dlatego podstawowym zadaniem nauczyciela religii i katechety jest wprowadzanie wychowanków w rzeczywistość miłości²³. Relacja miłości jest podstawową relacją w życiu człowieka. Młody człowiek w szczególny sposób potrzebuje potwierdzenia siebie w miłości i poprzez okazaną mu miłość²⁴. Do wypełnienia tego zadania konieczne jest najpierw spotkanie nauczyciela religii i katechety z Bogiem na płaszczyźnie miłości. Miłość zaczerpnięta z Boga przelewa się na ludzi. Nauczyciel religii i katecheta kochający Boga staje się podobny do słońca, które swymi promieniami światła i ciepła ogarnia wszystkich znajdujących się w ich zasięgu. Dlatego Jezus Chrystus nazwał swych uczniów „światłem świata” (Mt 5,14). W wychowaniu do miłości Mistrz z Nazaretu kładzie szczególny akcent na umiejętność przebaczenia, czyli pojednanie się z tymi, którzy wyrządzają krzywdę. Jezus Chrystus nie poprzestawał na głoszeniu pięknych haseł o przebaczeniu, ale otoczony wrogami i przybity do krzyża modlił się: „Ojcie przebacz im, bo nie wiedzą co czynią” (Łk 23,34). Ta modlitwa świadczy o potędze przebaczenia oraz przecina łańcuch nienawiści i zemsty. Przebaczenie jest najbardziej znamienym rysem ucznia Jezusa Chrystusa, jest znakiem jego dojrzałości²⁵. Nauczyciel religii i katecheta jako uczeń Jezusa Chrystusa zobowiązany jest do świadczenia miłości przebaczącej nie tylko wobec uczniów. W sytuacjach niosących mu przykrość i ból z ich strony, nauczyciel religii i katecheta naśladowujący Jezusa Chrystusa przebacza, kocha ich i modli się za nich. Sam przepelnięty miłością w sposób naturalny emanuje nią na wszystkich uczniów i dzięki temu mobilizuje ich do naśladowania miłości Jezusa²⁶. W kroczeniu śladem Wielkiego Wy-

²² Por. C. Kisiel-Dorohinicka, *Dialogiczność wiary*, „Horyzonty wiary” 2001, nr 2, s. 4.

²³ Por. W służbie prawdzie i miłości. Powołanie do świętości i apostołstwa, red. P. Góralczyk, F. Mickiewicz, T. Skibiński, Poznań 1998; J. Czarny, *Jana Pawła II wizja cywilizacji miłości*, Wrocław 1994.

²⁴ Por. M. Polak, *Kontemplując z Janem Pawłem II oblicze Jezusa - Nauczyciela*, „Katecheta” 2002, nr 9, s. 42; A. Szostek, *Wokół godności prawdy i miłości*, Lublin 1998

²⁵ Por. E. Staniek, *Pedagogiczne zasady Mistrza z Nazaretu*, Kraków 1995, s. 18-20.

²⁶ Por. C. M. Sondej, *Katecheta – pedagog na wzór Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 117-118.

chowawcy ważne miejsce zajmuje także wychowanie do wolności, umiłowania prawdy, sprawiedliwości, odpowiedzialności, wdzięczności i odwagi²⁷.

3. Dążenie do świętości

Świętość znajduje się u podstaw całego życia chrześcijańskiego. Dar ten został ofiarowany każdemu ochrzczoneму i jest zadaniem, któremu winno być podporządkowane całe życie chrześcijanina: „Albowiem wolą Bożą jest wasze uświęcenie” (1 Tes 4,3). To zadanie nie dotyczy tylko niektórych, ale wszystkich chrześcijan. Świętość nie jest bowiem zarezerwowana tylko dla wybranych. Drogi świętości są wielorakie i dostosowane do każdego powołania (por. NMI 30-31). Wezwanie do świętości tym bardziej dotyczy wszystkich nauczycieli religii i katechetów, którzy w sposób szczególnie usłyszeli słowa św. Pawła: „W Nim wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem” (Ef 1,4). Skoro chrzest jest prawdziwym włączeniem w świętość Boga poprzez wszczęcie w Jezusa Chrystusa i napełnienie Duchem Świętym, to sprzeczna z tym byłaby postawa człowieka pogodzonego z własną małością, zadowolającego się minimalistyczną etyką i powierzchowną religijnością. Zostać świętym znaczy postawić na swojej drodze radykalizm Kazania na Górze (por. NMI 31). „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,48). Pytanie: czy chcesz zostać nauczycielem religii i katechetą, jest jednoznaczne z pytaniem: czy chcesz zostać świętym, bowiem dziś jak nigdy potrzeba świętych nauczycieli religii i katechetów. „Bądźcie żywymi dowodami na istnienie Boga” - to wołanie, jakie wszędzie rozlega się pod ich adresem. Aby być dobrym nauczycielem religii i katechetą bowiem, nie można tylko wiele wiedzieć o Jezusie Chrystusie, ale trzeba w Niego prawdziwie wierzyć i Go naśladować²⁸. Tego zaś można uczyć się od świętych, a biorąc z nich przykład samemu kroczyć drogą świętości i wychowywać do świętości, co jest szczególnie trudne nie tylko dlatego, że tak silne są w kulturze współczesnej tendencje sekularyzacyjne. Wychowanie to zakłada uznanie świętego jako autorytetu w dążeniu do Boga, w całej niepowtarzalności danej sytuacji, określonych warunków wewnętrznych i zewnętrznych, ale równocześnie w stale tej samej, bo jedynej Prawdzie.

Współcześnie autorytety są krytykowane i odrzucane, a w ich miejsce próbuje się wprowadzić różnego typu pseudoautorytety. Dzisiejszy człowiek jest bardzo podatny na te zabiegi, nie ma pełnej świadomości, kim jest, na czym ma polegać jego rozwój, czym ma się kierować w życiu, kogo ma słuchać i komu

²⁷ Zob. szerzej: E. Staniek, *Pedagogiczne zasady Mistrza z Nazaretu*, dz. cyt.

²⁸ Por. J. T. Skotarczak, *Duchowość katechety, czyli o czym katecheta pamiętać powinien* – cz. II, „Katecheta” 2001, nr 12, s. 39-41.

ma wierzyć. Media stwarzają mu fałszywe poczucie wolności wyboru poglądów i postaw, prowadząc do sytuacji, w której same stają się autorytetem, przyjmowanym dobrowolnie i bezkrytycznie. Niezbędna jest więc głęboka świadomość antropologiczna, która pozwoli traktować siebie jako osobę – bezwarunkową wartość, istotę niepowtarzalną, powołaną z miłości do określonych zadań, obdarzoną wszystkimi możliwościami niezbędnymi do osiągnięcia najwyższego celu – świętości²⁹. Wykształcenie tej świadomości jest zadaniem wszystkich nauczycieli religii i katechetów, którzy jako świadkowie wiary przekażą wychowankom przekonanie, że każdy z nich może być święty, że tego się od niego oczekuje, że jest to oczekiwanie tych, którzy go kochają. Dążąc do świętości, mogą tworzyć środowisko wiary dla innych, tym samym mając realne możliwości wpływania na losy świata. Muszą to być jednak nauczyciele religii i katecheci nie tylko kompetentni profesjonalnie, ale będący świadkami miłości Bożej, dobrzy, ufający, cierpliwi, konsekwentnie wymagający, ale wspierający w trudzie realizowania tych wymagań. Kultura w naszych czasach nie promuje dążenia do świętości, trzeba zatem, aby nauczyciele religii i katecheci podejmowali wysiłek upowszechniania rzetelnych biografii świętych wraz z wiedzą o ich wpływie na innych, na Kościół lokalny i powszechny, rozmów o patronach i sensie ich wyboru, zachęcania do namysłu nad patronami instytucji, krajów i kontynentów³⁰.

W refleksji nad specyfiką duchowości nauczyciela religii i katechety należy zawsze w punkcie wyjścia mieć na uwadze, że nie jest ona jakąś niezależną i zu-

²⁹ Por. A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach. Studium socjologiczno-pastoralne*, Warszawa 2007; S. H. Zaręba, *Dynamika świadomości religijno-moralnej młodzieży w warunkach przemian ustrojowych w Polsce (1988-1998)*, Warszawa 2003; Cz. Sandecki, *Katecheza szkolna a religijność polskich studentów*, Kraków 2004; *Religious Education/Catechesis in the Family. A European Perspective*, red. E. Osewska, J. Stala, Warszawa 2010; J. Stala, E. Osewska, *Wyzwania ponowoczesności wobec katechezy i liturgii*, w: *Współczesna katecheza liturgiczna. Liturgia w katechezie i szkolnym nauczaniu religii*, red. A. Offmański, Szczecin 2010, s. 195-208; J. Przybyłowski, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, Lublin 2001; A. Rynio, *Integralne wychowanie w myśli Jana Pawła II*, Lublin 2004; A. Rynio, *Wychowanie młodzieży w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Lublin 2001; W. Rzepa, *Odpowiedzialność moralna w kontekście ludzkiej wolności*, Lublin 2009; B. Stańkowski, *Wychowanie w duchu wielokulturowości*, Kraków 2007; I. Stolarczyk, *Postęp i rozwój w nauczaniu społecznym Kościoła*, Tarnów 1998; *Dzisiejszy katecheta. Stan aktualny i wyzwania*, red. J. Stala, Kraków 2002; *Dzisiejszy katechizowany. Stan aktualny i wyzwania*, red. J. Stala, Kraków 2002; *Katechizować dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2004.

³⁰ Por. K. Olbrycht, *Pedagogia świętości*, „Via Consecrata” 2003, nr 1, s. 48; *Święty Józef Patron na nasze czasy*, red. A. Latoń, Kalisz 2009.

pejnie odrębną. Jest ona głęboko zakorzeniona w duchowości chrześcijańskiej, z niej czerpie i na niej buduje. Ważnym też się wydaje pamiętać, że integralną częścią duchowości chrześcijańskiej jest realizacja swego powołania świeckiego, zakonnego czy kapłańskiego. Realizacja więc życia duchowego wynikającego z przynależności do któregoś z tych stanów, jest również podstawą i warunkiem duchowości nauczyciela religii i katechety³¹. W niniejszym artykule zostały ukazane elementy duchowości wspólne dla wszystkich chrześcijan ze szczególnym zwróceniem uwagi na nauczyciela religii i katechetę, który rozwijając w procesie formacji głęboką duchowość chrześcijańską musi troszczyć się o nieustanne pogłębianie wiary.

**Rev. Józef Stala: Die Vertiefung des christlichen Lebens beim
Religionslehrer und Katecheten. Im Blick auf die christliche Bildung**

Eine gereifte Persönlichkeit ist das Fundament, auf dem sich die gereifte Christlichkeit des Menschen aufbauen kann. Ein guter Religionslehrer und Katechet muss zuerst ein guter Mensch sein, damit er dann auch ein guter Christ sein kann. Die Geistlichkeit jedes Religionslehrers und Katecheten basiert zweifellos auf einer starken christlichen Geistlichkeit und weist die Zeichen auf, die allen Menschen gemeinsam sind, an die sich die Göttliche, durch die heilige Taufe grundgelegte und durch die Teilnahme am Leben der Kirche weiterentwickelte Aufforderung richtet. Bei der Überlegung zu der Besonderheit der Geistlichkeit des Religionslehrers und Katecheten muss man am Ausgangspunkt immer beachten, dass diese nicht etwas Unabhängiges und Separates darstellt. Vielmehr wurzelt sie tief in der christlichen Geistlichkeit, sie schöpft aus ihr und baut darauf auf. Im vorliegenden Artikel wurden Elemente der allen Christen gemeinsamen Geistlichkeit aufgezeigt. Dabei wurde der Schwerpunkt insbesondere auf den Religionslehrer und Katecheten gelegt, der sich in dem Entwicklungsprozess, in dem sich seine tiefgründige christliche Geistlichkeit ausformt, um eine unablässige Glaubensvertiefung bemühen muss. Daher wurde zunächst der Problembereich der christlichen Bildung präsentiert, wobei in besonderer Weise auf die Vertiefung des christlichen Lebens beim Religionslehrer und Katecheten eingegangen wurde. Betont wurden die Bedeutung der Glaubensvertiefung, die Nachfolge des Meisters aus Nazareth sowie die Verpflichtung, nach Heiligkeit zu streben.

³¹ Por. R. Szewczyk, *Tożsamość katechety w świetle Dokumentów Kościoła w latach 1965-1991*, Warszawa 1996, s. 86-87.